

Odpowiedź–replika w sprawie Laśkiewiczowej o separację majątku**Or.** Archiwum Narodowe w Krakowie, sygn. Tryb 191, s. 1265**Edycja krytyczna:** Mateusz Mataniak**[s. 1265]**

MP

Odpowiedź ze strony Marianny Laśkiewiczowej przeciwko Tekli Laśkiewiczowej.

Wniesiona interwencja nie ma prawnych zasad i orzeczenia separacji majątkowej tamować nie może. Wielmożna Tekla Laśkiewiczowa nie jest wierzycielką Marianny Laśkiewiczowej, lecz jej męża Wincentego. Prawa jej mniemane i sumy względnie powódki wcale nie są wyrzetelnione i te wszelkie pretensje powódka zaprzecza. a) akta urzędowe, z mocy których zajęcie ruchomości zrobione, dowodzą zobowiązania się Wincentego Laśkiewicza, nie powódki; b) wyroki powołane zezwalają poszukiwania na majątku Wincentego, lecz nie Marianny Laśkiewiczowej; c) kontrakt o mieszkanie zawarty nie tamuje sprawy o separację. Dziś nie jest przedmiotem rozpoznanie wyroków prawomocnych. Ich treść i osnowa nie sprzyja Tekli Laśkiewiczowej, bo jej służą tylko prawo poszukiwania: a) z tych ruchomości, które są własnością Wincentego Laśkiewicza; b) z jego nieruchomości. Przychody z majątku żony należą do męża, póty, póki nie nastąpi oddział co do dóbr. Przychody te nie mogą być funduszem satysfakcji wierzycieli męża. Nie ma ani takiego prawa, ani takiego wyroku, któryby Tekli Laśkiewiczowej przychody z majątku powódki własnego, to jest połowy kamienicy pod L. 265 i połowy dworku pod L. 117, aż do śmierci męża zasądzał. Posagu danie udowodnionym jest zapisem urzędowym. Ilość przysięga powódki z urzędu wykaże i udowodni. Jest przyczyna separacji majątku. Jest nieład interesów, gdy wszystko jest zajęte, gdy dochody z własności powódki zabierają wierzyciele męża, gdy posag i inne wnioskowe [sprawy] nie mają bezpieczeństwa. Teraz przedmiotem sporu jest, czy ma miejsce separacja lub nie. Już zaś, w szczególności, co pozwany winien będzie w skutku tej separacji oddać powódce, to po orzeczonej separacji będzie przedmiotem osobnego sporu. A przeto wyrok ten separacji prawom interwenientki, jeżeli jakie względem powódki mieć może, bynajmniej ubliżać nie jest w stanie. Ruchomości własne powódki i przychody z jej majątku nie mogą być funduszem interwenientki; nie może od jej zezwolenia zależeć orzeczenie separacji, bo inaczej wynikałaby ta uciążliwość, że żona, której mąż ma długi, nigdy dobrodziejstwa separacji uczestniczką być nie może. Uprasza przeto powódka o przychylenie się do jej prośby i uchylenie wniesionej interwencji i zasądzenie kosztów.

[Podpis] A. Krzyżanowski.

[hasła: interwencja procesowa, separacja majątkowa, strona powodowa, strona pozwana, przychody z majątku, posag, przysięga urzędowa, interwenient, koszty sądowe]